№ 3. Dnia 28 Marca 1934 r. Rok X.

Piński Przegląd Diecezjalny

PISMO URZĘDOWE KURJI BISKUPIEJ.

Treść numeru:

Akta Kurji Diecezjalnej. Pisma Pasterza Diecezji. Listy Pasterskie J. E. Ks. Biskupa Ordynarjusza do Wielebnego Duchowieństwa Diecezji.

Z Wydziałów Kurjalnych. Pierwsza Komunja Święta dziatwy i Dekret Św. Kongregacji Sakramentów „Quam singulari" w sprawie tejże. Składki na Seminarjum i wykazem Księży Proboszczów, którzy przesłali Seminaristicum w r. 1934 do 22 lutego. Kronika diecezjalna.

Akta Państwowe. Wstrzymanie egzekucyj z tytułu zaległych należności za ubezpieczenie służby kościelnej do dnia 30 czerwca 1934 r.

Z Bibljografji.

AKTA KURJI DIECEZJALNEJ.

Pisma Pasterza Diecezji.

KAZIMIERZ

z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski
BISKUP PIŃSKI.

Do Wielebnych Księży Proboszczów Diecezji Pińskiej.

Nadchodzą do Kurji Naszej pisma w sprawie obowiązkowej na terenie Diecezji Pińskiej organizacji „Caritas", w których poszczególni Księża Proboszczowie różnie tłomaczą nieistnienie organizacji „Caritas" w swoich parafjach. Jedni — brakiem zorjentowania się jeszcze na terenie parafji, inni — brakiem parafjan, potrzebujących pomocy, inni zaś tą okolicznością, że ludzie składek nie dają. Smucą mnie te odpowiedzi. Bo poza nierzeczowością takowych są one dla mnie ilustracją, jak mało orjentują się w swych zadaniach duszpasterskich na dzisiejsze czasy autorowie tych czy innych odpowiedzi. Zorganizowanie bowiem parafji w Akcji Katolickiej, to konieczność ostatniej chwili wobec zdecydowanego organizowania się czynników wrogich BOGU i sprawie Bożej, wrogich dogmatom i etyce Kościoła Katolickiego. I jakaż dziedzina życia parafjalnego nadaje się do najłatwiejszego zmobilizowania świadomości i czynu katolickiego, jeśli nie dziedzina czynnej miłości bliźniego, dziedzina wzajemnej pomocy na zasadach Chrystusowych. Kto z wierzących i praktykujących katolików może bez grzechu powiedzieć, że do takiej akcji niechce lub niemoże należeć, że do wspólnego wysiłku nie może dodać swego grosza, swej pracy lub swych modlitw. Ta właśnie organizacja ma być czemś wspólnem w parafji, do czego musi wybiegać myśl zacna szczerego katolika-parafjanina, do czego przywiązać się ma jego serce, pragnące Królestwa Bożego na ziemi, a co też dla samego Księdza Proboszcza ma stanowić punkt honoru jego kapłańsko-duszpasterskiej pracy. Z tego odcinku pracy, dobrze zorganizowanej, żywo interesującej i uświadamiającej parafjan, można będzie łatwo

przerzucić i rozszerzyć takową na inne odcinki w obszernej dziedzinie uświadomienia dogmatyczno-moralnego, oraz czynnego życia katolickiego.

Zaznaczam, że istnienie, rozwój i rozmach organizacji „Caritas“ w poszczególnych parafjach będzie dla mnie miernikiem przydatności tego czy innego W. Księdza Proboszcza do pracy duszpasterskiej.

Przypominając Wam, Ukochani Bracia, o powyższem, zacne i szczere wysiłki Wasze i prace SERCU Najświętszemu polecam i na nie z duszy błogosławię.

Dan w Pińsku, w uroczystość Matki Bożej Bolesnej, dnia 23 marca 1934 roku.

† KAZIMIERZ Biskup.

Do Wielebnych Kapłanów Diecezji Pińskiej.

W związku z krajowem hasłem Akcji Katolickiej na rok bieżący, którem jest „Walka z nowoczesnem pogaństwem“, na wyraz tegoż nowoczesnego pogaństwa, jakiemi są próby usunięcia z użycia naszego tradycyjnego chrześcjańskiego pozdrowienia: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“ z odpowiedzią: „Na wieki wieków. Amen“, i zastąpienia przez rozmaite inne czysto świeckie pozdrowienia, zwracam Waszą, Wielebni Bracia Kapłani, uwagę.

Wzywam też Was, byście zawsze i wszędzie walory tego naszego tradycyjnego chrześcijańskiego pozdrowienia podnosili i je propagowali. Czyńcie to szczególniej w kazaniach i wykładach szkolnych. Przedziwna tajemnica Zmartwychwstania Pańskiego, którą rychło obchodzić będziemy, nasuwa nam wspaniałe nawiązanie. Nie mniej nadającym się czasem do przeprowadzenia tejże zbożnej propagandy będzie owe, mające być rozciągniętem na cały świat Miłościwe Lato z okazji obchodu 19-to wiekowej rocznicy dokonanego przez Boskiego Zbawcę Pana naszego JEZUSA CHRYSTUSA dzieła Odkupienia.

Dan w Pińsku, dnia 24 marca 1934 r.

† KAZIMIERZ Biskup.

Z Wydziałów Kurjalnych.

Pierwsza Komunja Święta dziatwy.

Konstytucję Apostolską „Quam singulari“ z d. 8 lipca 1908 r. wiekopomnej pamięci Papież Eucharystji Pius X, realizując hasło: odnowienia wszystkiego i wszystkich w Chrystusie, pisał wielką kartę praw duszy dziecięcej do pokarmu, którego może najbardziej potrzebują słabe siły dzieciny, co przyszedłszy do używania rozumu, spotyka się z całą przewrotną troską niewiary, by zbyt szybko i wcześnie w młodej duszy dziecięcej nie zapanował Chrystus swoją miłością, życiem i prawem przykazań Bożych. Dekret Quam singulari z dnia 8 lipca 1908 r. o pierwszej Komunji Świętej dzieci stał się drogowskazem w praktyce dopuszczania dzieci do pierwszej Komunji Świętej, i ma być zawsze zabezpieczeniem przed samowolą, nie powiem złą wolą, niektórych wychowawców co niby w przesadnej czci dla Najśw. Sakramentu jakoby się bojąc zniewag, znieważają i zapoznają życzenia Pana Jezusa, by dziatwie umożliwiono i dopomożono jaknajprędsze zbliżenie się do Niego przez pierwszą Komunję Świętą. Dobrze to rozumiał Świątobliwy Papież Pius X, nakazując corocznie odczytywać dekret o Komunji Pierwszej dzieci w niedzielę przewodnią t. j. pierwszą po Wielkanocy.

Ponieważ i w naszej diecezji osobnym Statutem 226 nakazane zostało odczytanie powyższego dekretu, z polecenia J. E. Księdza Biskupa Ordynarjusza, dla wygody Wieleb. Duchowieństwa Dyecezji, Kurja podaje tekst dekretu, nakazując, by był przez JJ. WW. Księży Proboszczów i Rektorów odczytany w niedzielę Przewodnią podczas sumy.

Pierwsza Komunja Święta dziatwy winna się odbyć możliwie przed uroczystością Bożego

Ciała, a w tym roku winna być uczczeniem 1900-lecia Ustanowienia Najśw. Sakramentu, o czem duszpasterze winni dziatwę i rodziców w stosownem przemówieniu pouczyć, starając się by zewnętrzna uroczystość wypadła jaknajwspanialej.

Dekret Św. Kongregacji Sakramentów „Quam singulari“
z dnia 8 sierpnia 1910 roku.
W sprawie Komunji dzieci.

Ewangelja św. jasno nam wykazuje, jak wielką miłością był przejęty Chrystus Pan względem dzieci. Rozkoszą dlań było przebywać w ich gronie, kłaść na nie ręce, pieścić je i błogosławić. Toteż oburzył się na Apostołów, kiedy je oddalali od Niego, i dał im następujące upomnienie: „Dopuśćcie dziatkom iść do mnie, a nie zakazujcie im, albowiem takowych jest Królestwo Boże“. (Marek, X., 13, 14, 16). Jak zaś drogą Mu była ich niewinność i czystość serca, objawił to wtenczas, kiedy pokazując uczniom dziecię rzekł do nich: „Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie jako dziatki, nie wnijdziecie do Królestwa Niebieskiego. Ktokolwiek się tedy uniży jako dzieciątko, ten jest większy w Królestwie niebieskiem. A ktoby przyjął jedno dzieciątko takowe w imię moje, mnie przyjmuje“ (Mat. XVIII., 3, 4, 5).

Kościół katolicki pomny na to, starał się zaraz w początkach swego istnienia zbliżać dzieci do P. Jezusa przez Komunję Św., udzielając jej nawet niemowlętom. Rozdawano ją zaraz po chrzcie świętym, jak świadczą o tem przepisy zawarte w księgach liturgicznych, aż do wieku XIII; a gdzieindziej nawet dłużej przetrwał ten zwyczaj. Obecnie istnieje on jeszcze u Greków i w innych obrządkach wschodnich. Chcąc zapobiedz niebezpieństwu, by niemowlęta nie wyrzuciły Przenajśw. Hostji, wprowadzono od początku zwyczaj podawania im Eucharystji pod postacią wina.

A nie tylko przy chrzcie św. posilano dzieci niebieskim pokarmem, ale nieraz i częściej. W niektórych kościołach było zwyczajem rozdawać Komunię Św. dzieciom zaraz po duchownych, a gdzieindziej rozdzielano im resztę pozostałych po dorosłych cząstek Eucharystyi.

Zwyczaj ten ustał później w Kościele zachodnim; dzieciom wolno było uczestniczyć w uczcie Eucharystycznej dopiero wtedy, gdy doszły do używania rozumu i posiadły pewną znajomość Najśw. Sakramentu. Zasadę tę przyjęły zrazu niektóre synody prowincyonalne, a uroczyście zatwierdził ją Sobór powszechny Laterański IV., w r. 1215, postanawiając w kanonie XXI., aby wierni, skoro dojdą do używania rozumu, przystępowali do Sakramentów Pokuty i Ołtarza. Oto dosłowne brzmienie tego kanonu: „Każdy wierny obojga płci, skoro przyjdzie do wieku rozeznania, ma przynajmniej raz na rok dokładnie wyznać wszystkie swe grzechy przed własnym duszpasterzem i według sił swych nadaną pokutę wypełnić oraz nabożnie przyjąć Komunię Św. przynajmniej na Wielkanoc, chyba że kapłan dla ważnej jakiej przyczyny uzna za stosowne, by na pewien czas powstrzymał się od przyjęcia Komunii Świętej“.

Sobór Trydencki (Sess. XXI de Comm., c. 4) nie ganiąc w niczem dawnego zwyczaju dawania dzieciom Komunii Św. przed przyjściem do używania rozumu, potwierdził dekret Soboru Laterańskiego i rzucił klątwe na wszystkich, którzyby się ośmielić mieli inaczej sądzić: Jeśliby ktoś przeczył temu że wszyscy wierni Chrystusowi obojga płci i każdy z osobna, skoro przyjdą do używania rozumu, mają obowiązek co roku przynajmniej w czasie wielkanocnym przyjmować Komunję Św., jak to nakazuje Matka nasza, Kościół święty, niech będzie wyklęty (Sess. XIII. de Euchar. c. 8, can. 9).

Na mocy zatem obowiązującego dziś jeszcze dekretu Soboru Laterańskiego, wierni powinni przystępować przynajmniej raz w roku do Sakramentów Pokuty i Ołtarza, skoro tylko dojdą do używania rozumu.

Z biegiem czasu niestety zakradły się tu i ówdzie błędy i opłakane nadużycia przy oznaczaniu wieku dojścia do używania rozumu czyli rozeznania. Wielu mniemało, że inny należy wiek naznaczyć dla Sakramentu Pokuty św., a inny dla Eucharystyi. Niektórzy uważali za wiek rozeznania potrzebny do Spowiedzi św. ten, w którym można już rozróżnić, co dobre

a co złe, czyli kiedy dziecko jest zdolne do popełnienia grzechu; do Komunji Św. zaś wymagali wieku dojrzalszego, aby można zdobyć dokładniejszą znajomość prawd wiary i lepiej się przygotować. To też stosownie do różnych miejscowych zwyczajów i ludzkich upodobań, jedni określali, że do pierwszej Komunji Św. potrzeba lat dziesięciu, drudzy dwunastu, inni czternastu lub więcej; a dzieci lub młodzieniaszków nieposiadających tak przepisanego wieku odsuwano od Stołu Pańskiego.

Zwyczaj ten, powstrzymujący wiernych od Najśw. Sakramentu, pod pozorem większego uszanowania, sprawił bardzo wiele złego. W ten bowiem sposób wyrwano wiek dziecięcy z pod czułej opieki Chrystusowej i odcięto mu soki ożywcze życia nadprzyrodzonego, a młodzież, wpośród tylu zasadzek pozbawiona najpotężniejszego środka obrony, traciła czystość duszy i popadała w występki wprzód jeszcze, nim zakosztowała świętych tajemnic. Chociaż więc w tym wypadku lepiej się można przygotować do pierwszej Komunii Św. i dokładniejszą odbyć Spowiedź, acz i to nie wszędzie się dzieje, to jednak zawsze boleć należy nad utratą pierwszej niewinności, którejby zapewne uniknąć można przez przyjmowanie Komunji Św. w latach młodszych.

Nie mniej godnym nagany jest istniejący w niektórych okolicach zwyczaj, że się nie przypuszcza do Spowiedzi św. dzieci, które jeszcze nie uczęszczają do Komunii Św., lub też odmawia się im rozgrzeszenia. A w ten sposób nieraz dzieci te uwikławszy się w sieci grzechów ciężkich, długo w wielkiem zostają niebezpieczeństwie.

Najgorsze zaś to, że w niektórych okolicach odmawia się nawet na łożu śmierci Wiatyku dzieciom, które jeszcze nie były u pierwszej Komunji Św., a w razie śmierci grzebiąc je według obrzędów przepisanych dla pogrzebu niemowląt, pozbawia się je pomocy modłów Kościoła.

Krzywdy te wyrządzają dzieciom ci wszyscy, którzy zbyt wielki nacisk kładą na nadzwyczajne przygotowania przed pierwszą Komunią Św., nie bacząc na to, że ostrożność taka jest wynikiem błędnych nauk Jansenistów, którzy uporczywie uważają Komunię Św. za nagrodę, a nie za lekarstwo na słabości ludzkie. Inaczej zaiste sądził Sobór Trydencki, kiedy nauczał, że jest ona środkiem zaradczym na zgładzenie przewinień powszednich, a na ustrzeżenie się śmiertelnych grzechów. (Conc. Trid., Sess., XIII., de Euchar., c. 2). Na tę to naukę nacisk szczególniejszy położyła św. Kongregacja Soboru Trydenckiego w dekrecie z dnia 20 grudnia 1905 roku, który otwiera przystęp do codziennej Komunii Św. wszystkim, tak młodym jak starym, stawiając dwa tylko warunki, stan łaski poświęcającej i czystą intecyę.

Bez wszelkiej także podstawy jest wymaganie jakiegoś nadzwyczajnego przygotowania ze strony dzieci, skoro w pierwszych wiekach udzielano nawet niemowlętom resztę konsekrowanych postaci; skoro one najlepszy do tego posiadają warunek, bo pierwszą czystość sumienia i niewinność; skoro wreszcie najwięcej im potrzeba onego mistycznego Chleba, dla tylu właściwych ich wiekowi niebezpieczeństw i pokus.

Zwalczane tutaj nadużycia pochodzą stąd, że przy oznaczaniu innego wieku dla Spowiedzi św. a innego dla Eucharystyi nie określono dość jasno i naukowo wieku rozeznania. Sobór Laterański równego wieku wymaga dla obydwu Sakramentów, skoro łączy obowiązek Spowiedzi i Komunji Świętej. Jeżeli zatem za wiek rozeznania potrzebny do Spowiedzi św. uważa się ten, w którym rozróżnić można, co godziwe a co niegodziwe, czyli pewien stopień używania rozumu, to i do Komunji Św. potrzebnym będzie ten wiek, w którym można już odróżnić Chleb Eucharystyczny od pokarmu zwykłego, a zatem wiek, w którym dziecko dochodzi do używania rozumu.

Nie inaczej też rzecz tę pojmowali najwybitniejsi tłumacze uchwał Soboru Laterańskiego i ich współcześni Wiadomo bowiem z historyi Kościoła, że wiele synodów i dekretów biskupich już od końca wieku XII, tuż po Soborze Laterańskim, przypuszczało do Komunji Św. dzieci w siódmym roku życia. Mamy nadto wielkiej wagi świadectwo u Doktora Anielskiego, który pisze: „Kiedy dzieci zaczynają już cośkolwiek używać rozumu, tak, że mogą się przejąć czcią względem tego sakramentu (Eucharystyi), można im tego Sakramentu udzielać“ (Summa Theol., 3 part., q. 80, a. 9, ad 3). Ledesma tak te słowa tłumaczy: „Twierdzą na podstawie powszechnej zgody, że Komunję Św. należy dawać wszystkim, mającym używanie rozumu, i to skoro tylko do używania rozumu

przyjdą, chociażby dziecko wtenczas ogólnie tylko pojmowało to, co czyni“ (In S. Thom. 3 p., q. 80. a. 9, dub. 6). To samo miejsce wykłada Vasquez w następujących słowach: „Skoro tylko dziecko dojdzie do używania rozumu, jest do tego natychmiast z prawa Bożego obowiązane, tak, że nawet Kościół nie może go z tego zwolnić“. (In 3 P. S. Thom., disp. 214, c. 4, n. 43). Taksamo uczył św. Antonin, kiedy pisał: „Jeżeli dziecko jest już zdolne do występku, czyli kiedy może popełnić grzech śmiertelny, jest temsamem zobowiązane do zachowania przykazania tyczącego się spowiedzi św., a zatem i do Komunji Świętej“. (P. III., tit. 14, c. 2, § 5). Sobór Trydencki tensam także nam nasuwa wniosek. Kiedy bowiem przypomina (Sess. XXI., c. 4), że dzieci niemające używania rozumu, nie mają też wcale obowiązku przyjmowania Sakramentu Eucharystyi, przytacza na to ten jedynie powód, że do grzechu nie są zdolne: Nie mogą bowiem, powiada, w tym wieku utracić nabytej łaski synowstwa Bożego. Myśl zatem Soboru, jak się stąd okazuje, jest ta, że konieczny obowiązek przyjmowanie Komunji Świętej ciąży na dzieciach wtenczas, kiedy zdolne są przez grzech łaskę utracić. Z tem też zgadzają się słowa Synodu rzymskiego z czasów Benedykta XIII., bo naucza że obowiązek przyjmowania Najśw. Sakramentu zaczyna się wtenczas, „kiedy chłopcy czy dziewczęta dochodzą do używania rozumu, do tego mianowicie wieku, w którym potrafią od zwyczajnego doczesnego pokarmu odróżnić ten pokarm Sakramentalny, który niczem innem nie jest, jak prawdziwem Ciałem Jezusa Chrystusa, i zdolne są do niego przystąpić z należytą czcią i uszanowaniem“. [1]) Katechizm zaś rzymski powiada, że „nikt lepiej nie zdoła oznaczyć wieku, w którym należy dzieciom podawać Przenajśw. Sakrament, jak ojciec lub kapłan, przed którym wyznają swe grzechy. Ich to bowiem jest obowiązkiem wybadać i przekonać się, czy dziecko już nieco poznało ten Przedziwny Sakrament i czy do niego czuje pociąg“ (P. II. de Sacr. Euchar., n. 63).

Z tego wszystkiego wynika, że wiekiem rozeznania potrzebnym do Komunji Św. jest ten, w którym dziecko potrafi rozróżnić Chleb Eucharystyczny od chleba zwykłego i materyalnego, tak, aby mogło nabożnie przystąpić do ołtarza. Nie wymaga się przeto dokładnego poznania zasad Wiary św., skoro wystarcza znajomość niektórych tylko prawd, czyli niejaka znajomość (aliqua cognitio); ani doskonałe używanie rozumu, skoro wystarcza jego początek, czyli niejakie użycie rozumu (aliqualis usus rationis). To też bezwzględnie potępić należy odkładanie Komunji Św. na później i wyznaczanie na to dojrzalszego wieku, jak to już kilkakrotnie uczyniła Stolica św. I tak, już papież Pius IX., w liście przez kard. Antonellego wystosowanym do biskupów francuskich dnia 12 marca 1866, zganił surowo zakradający się w niektórych diecezyach zwyczaj odkładania pierwszej Komunji Św. na lata dojrzalsze. Tak samo Kongregacja Soboru Trydenckiego dnia 15 marca 1851 zmieniła ustęp z uchwał synodu prowincjonalnego odbytego w Rouen, w którym zabroniono dzieciom poniżej lat dwunastu przystępować do Komunji Św. Z tego również powodu św. Kongregacja Sakramentów, na wątpliwość, nadesłaną z Argentyny (in causa Argentinensi), czy do Komunji Św. przypuszczać należy dzieci w dwunastym czy czternastym roku życia, odpowiedziała dnia 25 marca 1910: „Przypuszczać należy chłopaków czy dziewczęta do Stołu Pańskiego, skoro tylko dojdą do lat rozeznania czyli do używania rozumu“.

Św. Kongregacya Sakramentów rozważywszy to wszystko dokładnie na ogólnem posiedzeniu z dnia 15 lipca 1910, celem usunięcia wspomnianych nadużyć a dopuszczenia dziatek do P. Jezusa od lat najmłodszych, by żyły Jego życiem i znalazły skuteczną obronę przed niebezpieczeństwami zepsucia, uważała za stosowe wydać następujące, wszędzie obowiązujące przepisy co do pierwszej Komunji Św. dzieci.

I. Wiek rozeznania potrzebny tak do Spowiedzi jak i do Komunji Św. jest ten, w którym dziecko zaczyna tworzyć sądy czyli rozumować, t. j. około siodmego roku, czasem wcześniej, czasem później. Od tego czasu zaczyna się dla niego obowiązek wypełniania przykazań, tyczących się Spowiedzi i Komunji i Świętej.

II. Do pierwszej Spowiedzi i Komunji Św. nie jest konieczna zupełna i dokładna znajomość nauki wiary chrześciańskiej. Dziecko jednak obowiązane jest następnie stopniowo, stosownie do swych zdolności umysłowych, wyuczyć się całego katechizmu.

III. Znajomość religii potrzebna dziecku do należytego przygotowania się do pierwszej Ko-

1) Instruzione per quei che dobbono la prima volta ammettersi alla S. Communione (Append. XXX., P. 11).

munji Św. jest ta, żeby według swego pojęcia poznało tajemnice wiary, które pod utratą zbawienia wiedzieć powinno, oraz umiało odróżnić Chleb Eucharystyczny od zwykłego i doczesnego pokarmu, aby w ten sposób z odpowiednią swemu wiekowi pobożnością mogło przyjąć Przenajśw. Sakrament.

IV. Obowiązek ciążący na dziecku co do Spowiedzi i Komunji Św., spada głównie na jego opiekunów, to znaczy na rodziców, spowiednika, na wychowawców i proboszcza. Według Katechizmu Rzymskiego, przypuszczać dziecko do pierwszej Komunji Św. powinien ojciec, lub jego zastępcy, i spowiednik.

V. Proboszczowie powinni raz lub kilka razy w roku urządzać wspólną Komunję Świętą, i przypuszczać do niej nie tylko po raz pierwszy przystępujących, ale i innych, którzy już przedtem za zgodą rodziców lub spowiednika, jak wyżej wspomniano, karmili się u Stołu Pańskiego. Dla jednych i drugich należy kilka dni wyznaczyć na odpowiednią naukę i przygotowanie.

VI. Opiekunowie powinni wszelkich starań dokładać, by dzieci po pierwszej Komunji Św. częściej, a jeżeli można, to i codzień przystępowały do Stołu Pańskiego, jak tego Pan Jezus i Matka nasza Kościół św. sobie życzy, i by to czyniły z odpowiedniem wiekowi swemu nabożeństwem.

Mają nadto pamiętać wszyscy ich opiekunowie, że ścisły mają obowiązek czuwać nad tem, by dzieci uczęszczały na naukę katechizmu, a gdyby to było niemożliwe, w inny sposób postarać się tę naukę im zapewnić.

VII. Zwyczaj niedopuszczania dzieci do Spowiedzi św., lub niedawania im rozgrzeszenia, kiedy już doszły do używania rozumu, należy bezwzględnie potępić. A władza diecezjalna powinna nawet przy pomocy kar kościelnych postarać się o jego usunięcie.

VIII. Ze wszech miar nagannem jest to nadużyciem, kiedy się dzieciom po przyjściu do używania rozumu odmawia się Wijatyku lub Otatniego Namaszczenia i grzebie się je według obrzędów używanych przy młodych dzieciach. Władza diecezjalna powinna surowo karać tych, którzyby nie chcieli zaprzestać tego zwyczaju.

Wszystkie powyższe uchwały kardynałów tej św. Kongregacji zatwierdził Ojciec św. Pius X podczas audjencyj z dnia 7 bieżącego miesiąca i kazał wydać i ogłosić niniejszy dekret. Wszystkim zaś biskupom nakazał, aby tenże dekret podali do wiadomości nie tylko proboszczom i innym duchownym, ale i ludowi wiernemu; należy mu go w ojczystym języku odczytywać rok rocznie w czasie wielkanocnym. Biskupi zaś obowiązani są co pięć lat, tak jak z innych spraw diecezjalnych, zdawać także sprawę Stolicy św. z zachowania tego dekretu.

Powyższym uchwałom nie stoją żadne inne przeciwne na przeszkodzie.

Dan w Rzymie, w pałacu tejże św. Kongregacji, dnia 8 sierpnia 1910 roku.

D. Kard. Ferrata, prefekt.

F. Giustini, sekretarz.

Składki na Seminarjum.

Podając poniżej wykaz składek nadesłanych do Kurji, Rektorat Seminarjum z ubolewaniem stwierdza opieszałość, bo trudno przypuścić lekceważenia tak wielkiej sprawy jak materjalny stan Seminarjum Duchownego. Znane są wszystkim Wiel. Księżom potrzeby palące, których zaspokojeniu stoi na przeszkodzie brak potrzebnych środków. Sumy zbierane i nadsyłane są tak nikłe, a niezrozumiałą jest rzeczą, czemu są jeszcze przetrzymywane. Zechcą Wiel. Księża zebrane kwoty z dni przeznaczonych na kwestę dla Seminarjum, niezwłocznie przesłać do Kurji Biskupiej w Pińsku.

Wykaz Księży Proboszczów, którzy przesłali Seminaristicum w r. 1934 do 22 lutego.

№№	Nazwisko lub parafja	Zł.	gr.
1	Ks. Strumiłło-Pietraszkiewicz	10	00
2	Ks. Tatarynowicz	35	90
3	Ks. Kan. Beszta-Borowski	77	50
4	Ks. Koper	27	00
5	Ks. Kan. Dudziński	33	59
6	Ks. Al. Rojsza	48	40
7	Parafja Wojsk. Prużana	5	25
8	Ks. J. Wolski	90	65
9	Parafja Grodzisk	60	55

№№	Nazwisko lub parafja	Zł.	gr.
10	Ks. Prob. z Domaczewa	25	00
11	Ks. Prob. z Kobrynia	56	30
12	Ks. Prob. Małecki	14	70
13	Ks. Prob. Wierzbicki	15	40
14	Ks. Prob. Bajko	25	00
15	Ks. Prob. Dołżyk	41	87
16	Parafja Bereza-Kartuska	72	00
17	Ks. Poczobutt-Odlanicki	20	00
18	Ks. Ikonowicz	35	00
19	Ks. Stepek	45	00
20	Ks. Madaliński	45	00
21	Ks. Dymitrowicz	20	00
22	Ks. Mioduszewski	80	00
23	Ks. Olesiński	36	00
24	Ks. Stefanowicz	12	00
25	Ks. Kulukas	17	22
26	Ks. Markowicz	35	60
27	Ks. B. Rutkowski	10	00
28	Ks. Ostrejko	21	00
29	Ks. Chomicki	12	50
30	Ks. Czarkowski	38	85
31	Parafja Miłkowice	8	00
32	Ks. Bohusz	41	87
33	Ks. Prob. ze Strabli	15	00
34	Ks. Olszewski	20	00
35	Ks. Oleszczuk	36	54
36	Ks. Kuczyński	110	00
37	Druż. Harc. Im. Piłsud. Prużana	3	00
38	Ks. Kuryłłowicz	14	00
39	Parafja Starojelnia	11	70
40	Ks. Makowski	10	61
41	Ks. Pietrasz	34	00
42	Ks. Prob. z Siehniewicz	25	00
43	Ks. Swerpel	6	60
44	Ks. Kan. Zalewski	150	00
45	Ks. Suchwałko	25	45
46	Ks. Kapralski	46	00
47	Ks. Ławrynowicz	75	00
48	Ks. Truskowski	23	50

№№	Nazwisko lub parafja	Zł.	gr.
49	Ks. Aulich	11	00
50	Ks. Szot	25	15
51	Ks. Godlewski	24	00
52	Ks. Sperański	35	00
53	Ks. Duliniec	9	00
54	Ks. Gogoliński	25	00
55	Ks. Tarnogórski	35	00
56	Ks. Pr. Zelbo	5	00
57	Ks. Wańkowicz	25	00
58	Ks. Zapaśnik	20	00
59	Ks. Juljan Tarasewicz	100	00
60	Ks. Breczko	5	70
61	Ks. A. Mackiewicz — Mir	45	00
62	Ks. Nowicki — Dołubów	11	00
63	Ks. Nejmak	20	00
64	Ks. Dalecki	135	00
65	Ks. Drozdowicz	30	00
66	Ks. Prob. z Łunina	15	00
67	Ks. Duda-Dziewierz	75	00
68	Ks. Prob. z Telechan	10	00
69	Ks. Smorczewski	35	00
70	Ks. Chwojnowski	28	00
71	Kapituła Katedr. Pińska	300	00
72	Ks. Komorski	15	71
73	Ks. Szeplewicz	14	00
74	Ks. Marcoń	61	70
75	Parafja Pohost Zahorodzki	24	60
76	Ks. Kan. Moniuszko	30	00
77	Ks. Auder	50	00
78	Parafja Chotów	40	00
79	Baranowicze	75	00
80	Ks. Jabłoński — Klichy	14	47
81	Ks.Kan.W.Mackiewicz--Iwieniec	100	00
82	Dziatkowicze	24	46
83	Połoneczka	10	00
84	Ks. Kan. Kaczyński	65	00
85	Ks. Możejko	20	00
86	Ks. Ciszkiewicz	10	80
	Razem	3302	54

Kronika diecezjalna.

Dnia 15 Marca o godz. 5-tej po południu w Katedrze Pińskiej J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz razem z Duchowieństwem odprawił uroczystą godzinę adoracyjną ku uczczeniu 1900-lecia ustanowienia N. Sakramentu i Sakramentu Kapłaństwa. J. E. na początku godziny adoracyjnej wygłosił przemówienie o wielkiem znaczeniu Tajemnicy Ołtarza w życiu kapłana.

Adoracyjna godzina dla wiernych odbyła się w niedzielę Męki Pańskiej przed Pasyjnem nabożeństwem.

Dnia 19 Marca J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz odprawił uroczyste nabożeństwo pontyfikalne w kościele XX. Jezuitów.

Dnia 26 Marca J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz celebrował pontyfikalnie Mszę św. za duszę ś. p. Biskupa Łozińskiego w drugą rocznicę Jego zgonu.

J. E. Ks. Biskup Sufragan pomiędzy 9-20 marca przeprowadził kilka seryj rekolekcyj dla młodzieży i starszych w Nieświeżu i Nowogródku.

Dnia 11 Marca J. E. Ks. Biskup Sufragan przyjmował śluby wieczyste od jednej z zakonnic klasztoru PP. Benedyktynek w Nieświeżu.

Dn. 19 Lutego b. r. zmarł w Pińsku ś. p. Ks. Michał Tomaszewski, Notarjusz Sądu Biskupiego.

Akta Państwowe.

MINISTERSTWO
OPIEKI SPOŁECZNEJ
Nr. 409/U.N.

Odpis.

Warszawa, dn. 22 marca 1934 r.

Wstrzymanie egzekucyj z tytułu zaległych należności za ubezpieczenie służby kościelnej do dnia 30 czerwca 1934 r.

Do
Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń
(wszystkie).

Ministerstwo Opieki Społecznej prosi o zakomunikowanie Ubezpieczalniom Społecznym, podległym Nadzorowi Okręgowego Urzędu, pisma treści następującej:

Wobec tego, że do ustawy z d. 17 marca 1932 r. o składkach na rzecz Kościoła Katolickiego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 358), obowiązującej od d. 1 stycznia 1934 r., nie zostało dotąd wydane rozporządzenie wykonawcze, które — między innemi — ma unormować wyczerpująco sprawę pobierania od parafjan składek na wydatki kościelne oraz wskazać sposób ponoszenia przez kościoły zobowiązań z tytułu ubezpieczenia służby kościelnej, Ministerstwo Opieki Społecznej, nawiązując do swego okólnika Nr. 9995/UD z dnia 18 grudnia 1933 r., poleca wstrzymać przeprowadzanie egzekucyj do majątku kościelnego lub majątku księży proboszczów z tytułu zaległych należności za ubezpieczenie służby kościelnej — do dnia 30 czerwca 1934 r.

Dyrektor Departamentu
(—) J. Wł. Lgocki.

Z Bibljografji.

Ks. kanonik Fr. Rutkowski opracował obszerny życiorys ś. p. Ks. Arcypiskupa Jana Cieplaka, zawierający 400 str. druku in 8^0, z 50 ilustracjami w tekście. Autor przedstawia postać Arcybiskupa Bohatera Wiary żywo i barwnie na tle stosunków religijnych i politycznych w Rosji. Do pracy tej zużytkowane zostały materjały nigdzie dotąd nie ogłoszone drukiem, m. i. osobista korespondencja Ks. Arcybiskupa.

Na treść książki p. t. „Arcybiskup Jan Cieplak“, która ukaże się w kwietniu r. b., składają się następujące rozdziały:

Przedmowa J. E. Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego.

Wstęp.

Źródła i bibljografja.

Rozdziały:

I. Od lat dziecięcych do ukończenia Akademji

II. Na katedrze profesorskiej
III. Biskup Apostoł Syberji
IV. Wizytacje kanoniczne w Mińszczyźnie i Rosji środkowej
V. Opiekun Unji
VI. Administrator Archidiecezji Mohylewskiej
VII. Arcypasterska troskliwość o duszę żołnierza
VIII. Przewrót bolszewicki
IX. Arcybiskup Cieplak Wikarjusz Generalny
X. W obronie relikwij Bł. Andrzeja Boboli
XI. Trzykrotne aresztowanie
XII. Przed czerwonym trybunałem
XIII. Proces moskiewski wobec opinji światowej
XIV. W więzieniu bolszewickiem
XV. Przyjazd do Polski
XVI. W Wiecznem Mieście
XVII. Wśród Polaków w Ameryce
XVIII. Zgon Arcypasterza
XIX. Złożenie zwłok w Grodzie Gedymina.
XX. Cześć pośmiertna.

Cena egzemplarza wynosić będzie w handlu księgarskim 12 zł. Egzemplarze wcześniej zamówione **do końca lutego r. b.** kosztować będą tylko 10 złotych z przesyłką. Zamówienia kierować należy pod adresem: Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“ Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 71.

Należność za zamówione egzemplarze można wpłacać na konto „Przeglądu Katolickiego“ w P. K. O. Nr. 19999, albo przesyłać przekazem pocztowym do Księgarni Przeglądu Katolickiego, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 71, podając dokładny adres zamawiającego.

Uprzejmie polecamy to wydawnictwo uwadze i względom Przewielebnych Księży i osób świeckich, dla których drogą jest pamięć Arcybiskupa-męczennika.

Walka z sekciarstwem i bezbożnictwem w Polsce. Po wojnie światowej w Polsce dał się zaobserwować ruch sekciarsko-bezbożniczy. Do walki z sekciarstwem i bezbożnictwem w Polsce i wśród wychodztwa polskiego zagranicą katolickie władze kościelne powołały do życia miesięcznik pod nazwą „Prawda Katolicka“.

Pismo to wychodzi w Sandomierzu, Diecezjalny Zakład Graficzno-Drukarski. Informuje ono szczegółowo o rozwoju sekciarstwa i bezbożnictwa, a jednocześnie odpowiada na zarzuty wysuwane przez sekciarzy i wolnomyślicieli.

Pismo cieszy się uznaniem w sferach katolickich, czemu dał wyraz Nuncjusz Apostolski J. E. Ks. Arcybiskup Fr. Marmaggi w liście otwartym do Redakcji.

Prawda Katolicka wydaje również broszurki propagandowe jak: Kościół Narodowy, Sekty religijne w Polsce, a ostatnio wydała broszurkę Ks. Dr. St. Gralewskiego p.t. Psychologja nawróconych. Broszurka ta zawiera szereg życiorysów wybitnych nawróconych w ostatnich dziesiątkach lat. Cena broszurki 30 gr. Prenumerata roczna Prawdy Katolickiej wynosi 3 zł. 50 gr.

Katolickie sfery polskie, a w szczególności Duchowieństwo Katolickie, organizacje i działacze akcji katolickiej winni zaznajomić się z temi wydawnictwami.

Wyszedł z druku szósty tom Dzieł Ks. Dr. Tihaméra Tótha, prof. uniwersytetu w Budapeszcie, pod tytułem „Chrystus w cierpieniu i w chwale“.

Dział kaznodziejstwa wzbogacił się pięknemi w formie i bogatemi w treść kazaniami na Wielki Post. Dzieło to wyszło nakładem: Ks. Dr. Ferdynanda Machaya. Kraków — Mały Rynek 7.

Radom: **Dobry wieczór.** Rewja na role żeńskie. Bibljoteka Wieczornicowa. Nr. 35. Poznań 1934. Nakładem Sp. Akc. „Ostoi“. Wydawnictwo Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Cena 0.90 zł.

Utwór oryginalny w swoim rodzaju. Nie wszystko jest wprawdzie nowego układu, bo są w tej rewji także i utwory dawniejsze, ale mało znane, i dobrze się stało, że je wydrukowano, bo są bardzo zabawne, — np. pyszny monolog „Katydra“.

Rewja ma formę współczesną, nie dziw więc, że występuje w niej konferencjerka. Nazywa się właśnie tak jak trzeba: Bajbaja. Gawędzi miło i wesoło, nadając rewji piętno ciepła i humoru. Pierwsza rewja SMP. udała się. „Dobry wieczór“ będzie naprawdę dobrym wieczorem w karnawale — i zawsze.

Marja Ojerzyńska: **Baśnie i czary**. Bibljoteka Wieczornicowa Nr. 33. Poznań 1933. Nakładem Sp. Akc. „Ostoi". Wydawnictwo Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Cena zł. 1.40

Jest to wieczornica na role żeńskie. Sam tytuł wskazuje na to, że zawiedzie nas ona w fantastyczny kraj podań ludowych. Rolę ich w twórczości poetyckiej i rozliczne rodzaje omawia wykład. Śpiewy, deklamacje, fragmenty sceniczne itp. zapoznają nas z treścią szeregu baśni i legend. Miła i poetyczna całość urozmaicona jest humorem kilku monologów, wygłoszonych przez czarownice, które czarują na scenie, ale niegroźnie dla uczestników przedstawienia, którego powodzenie, zwłaszcza w karnawale będzie zapewnione.

Zaproszenie do przedpłaty.

Katolickie Towarzystwo Wydawnicze „Kronika Rodzinna", Warszawa, Podwale 4, przystępuje do druku gruntownie w 4-ch częściach opracowanego dzieła, napisanego przez *Ks. Prałata Dr. Jana Bączka*, b. profesora Akademji Duchownej w Petersburgu,

p. t. „PODSTAWY WIARY".

Część pierwsza wyjaśnia i popularyzuje główne dowody istnienia Pana Boga i poznanie Go przez nas jako Stwórcy wszechrzeczy.

Część druga przedstawia zdobycze wiedzy biblijnej, wykazujące, że nietylko poszczególne zdania ale nawet poszczególne wyrazy ksiąg Nowego Testamentu pochodzą od ich świętych autorów, abyśmy z tem większą ufnością przyjmowali każdy szczegół opowiadania ewangelicznego.

Część trzecia daje wyczerpujący obraz cudów Chrystusowych, zwłaszcza Jego Zmartwychwstania, nakazujących nam uznać Jego Bóstwo oraz pełnić wolę Jego Najświętszą w całem życiu.

Część czwarta wykłada o Kościele katolickim, którego znamiona, jako społeczności złożonej i kierowanej przez Boga-Człowieka, są jasne całemu światu, a przez Prymat Namiestników Chrystusowych i zwłaszcza przez nieustanny dar cudów tem skuteczniej do wiadomości ludzkiej podawane.

Całe dzieło utrzymane na poziomie wiedzy współczesnej, może służyć jako fachowo i gruntownie opracowany podręcznik w zakresie najważniejszych zagadnień duszy ludzkiej i zadań człowieka. Nadaje się znakomicie zarówno do wykorzystania szkolnego jak i do prywatnego użytku.

Kto powyższe dzieło zamówi i opłaci przed wyjściem I-ej części z druku (około 15 kwietnia 1934 r.), otrzyma je tylko po 5 zł. za egzemplarz (cena po wyjściu wypadnie 8—10 zł.). Pieniądze (po 5 zł. za komplet) należy wpłacać przez P. K. O. Nr. 10-703, Katolickie Towarzystwo Wydawnicze, Warszawa.

Redaktor X. Michał Rutkowski. **Drukarnia Diecezjalna w Pińsku, ul. Kościuszki 46.**